

dr Małgorzata Jacko

malgorzata.jacko@awf.krakow.pl

Akademia Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie
Wydział Turystyki i Rekreacji

<http://dx.doi.org/10.16926/zdwfsit.01>

Artykuły wiedeńskiego profesora Maxa Guttmanna na temat krakowskiego Parku dr. Henryka Jordana

Streszczenie

Max Guttmann to osoba, która propagowała idee krakowskiego Parku dr. Henryka Jordana na kontynencie europejskim. W 1894 r. w miesięczniku „Monatschrift für das Turnwesen” pojawił się obszerny tekst *Gry i zabawy młodzieży w Parku Jordana (Die Jugendspiele im Jordanpark zu Krakau)*, a w 1908 r. w „Zeitschrift für Schulgesundheitspflege” *Troska o kulturę fizyczną w Parku Jordana w Krakowie (Die Pflege der Körperkultur im Jordanpark zu Krakau)*, których Max Guttmann był autorem. Artykuł omawia obie publikacje i porównuje je z innymi opisami parku.

Słowa kluczowe: wychowanie fizyczne, Park Jordana, Henryk Jordan, Max Guttmann

Stan badań dotyczący postaci Henryka Jordana i jego największego dzieła – Parku Jordana – wymaga uzupełnień. Szeroki dostęp do różnych źródeł daje nowe możliwości badawcze. Dokładna analiza piśmiennictwa z tego zakresu została przedstawiona w artykule *Profesor Max Guttmann jako propagator Krakowskiego Parku dr. Henryka Jordana. Rekonesans badawczy*¹. Pomimo tak wielu autorów publikujących na ten temat postać Henryka Jordana oraz Krakowski Park jego imienia nie zostały jednak dokładnie zbadane. Istnieje wiele luk związanych zarówno z biografią Jordana, jak i funkcjonowaniem parku. Do tej pory w bibliografii dotyczącej Parku Jordana podawano tylko dwie pozycje z prasy zagranicznej, które wydaje się, że wcale nie były znane autorom². Jedną z nich okazała się bowiem

¹ M. Jacko, *Wiedeński profesor Max Guttmann jako propagator krakowskiego Parku dr. Henryka Jordana. Rekonesans badawczy*, [w:] M. Zowisło, J. Kosiewicz (red.), *Sport i Turystyka w zwierciadle wartości społecznych*, Kraków 2015, s. 200–209.

² Zob. P. Stolper, *Der Jordanpark in Krakau*, „Schlesische Zeitung”, Nr. 151. Breslau, Sonntag, den 1. März 1903, sygn. GSLPP31292IV, sygn. mikrofilmu: Mf 5673. Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej

tylko krótkim nekrologiem. Niestety w żadnej z tych pozycji nie ma w bibliografii umieszczonych dwóch obszernych artykułów Profesora Maxa Guttmanna³. Ten obszar badawczy uzupełnia artykuł związany doniesieniami niemieckojęzycznej prasy na temat Parku Jordana⁴.

Wydaje się słuszne stwierdzenie, że funkcjonowanie parku w różnych etapach zmieniało się. Inaczej wyglądał na początku, gdy go tworzono. Inny był w okresie do 1890 roku, a inaczej funkcjonował później, kiedy to zmienił swój zakres terytorialny. Tak samo dotyczy to rozwoju gier i zabaw, kosztem ćwiczeń gimnastycznych, które powoli stawały się coraz bardziej popularne (np. piłka nożna). Park Jordana zmieniał więc swój charakter i cieszył się coraz większą popularnością. Artykuły autorstwa Maxa Guttmanna pochodzą z dwóch skrajnych okresów. Pierwszy z nich powstał w 1894 r., drugi w 1908 r. już po śmierci Henryka Jordana. Dokonując analizy tych dwóch tekstów, również możemy się o tym przekonać.

Max Guttmann to osoba, która propagowała idee krakowskiego Parku dr. Henryka Jordana na kontynencie europejskim⁵. Był on nauczycielem gimnastyki w Miejskim Gimnazjum w Wiedniu, jak i autorem publikacji związanych ze szkolną kulturą fizyczną. Osobiście poznał Jordana, którym był zafascynowany. Interesowało go bardzo jego dzieło w postaci parku. Nawiązał więc z nim bogatą korespondencję, pragnąc dowiedzieć się jak najwięcej o funkcjonowaniu parku. Odwiedzał również kilkakrotnie Krakowski Park dr. Henryka Jordana, na miejscu zapoznając się z jego specyfiką. W 1904 r. na I Zjeździe Higienistów w Norymberdze podczas dyskusji przedstawił opis działalności parku. Wcześniej zabiegał u samego Jordana aby ten przesłał na wystawę towarzyszącą Zjazdowi Higienistów plan parku, który wziął pod opiekę. Sam Jordan nie mógł uczestniczyć w zjeździe osobiście z powodu choroby. Dlatego Max Guttmann stał się niejako ambasadorem idei parku w Norymberdze.

W 1894 r. w miesięczniku „Monatschrift fur das Turnwesen” pojawił się obszerny tekst *Gry i zabawy młodzieży w Parku Jordana (Die Jugendspiele im Jordanpark zu Krakau)*, a w 1908 r. w „Zeitschrift für Schulgesundheitspflege” *Troska o kulturę fizyczną w Parku Jordana w Krakowie (Die Pflege der Korperkultur im Jordanpark zu Krakau)*, których Guttmann był autorem⁶.

Miesięcznik Gimnastyczny „Monatschrift fur das Turnwesen” poruszał tematy związane z gimnastyką szkolną i troską o zdrowie dzieci i młodzieży. Wydawany

we Wrocławiu, *Krakauer Universitätsprofessor gestorben*, „Das interessante Blatt”, nr 23, Wien, 6 Juni 1907. Archiwum Austriackiej Narodowej Biblioteki w Wiedniu.

³ M. Guttmann, *Die Jugendspiele im Jordanpark zu Krakau*, „Monatschrift fur das Turnwesen”, XIII Jahrgang, Berlin Mai 1894, Heft 5 s. 129–140. M. Guttmann, *Die Pflege der Korperkultur im Jordanpark zu Krakau*, „Zeitschrift für Schulgesundheitspflege”, Hamburg 1908, s. 1–13.

⁴ Zob. M. Jacko, *Krakowski Park dra Henryka Jordana w relacjach prasy niemieckojęzycznej z lat 1890–1908. Rekonesans badawczy*, „Studies in Sport Humanities” nr 16, AWF Kraków 2014, s. 117–121.

⁵ Zob. M. Jacko, *Wiedeński profesor Max Guttmann...*

⁶ Zob. M. Guttmann, *Die Jugendspiele...*; tenże, *Die Pflege der Korperkultur...*

był przez prof. dr. C. Eulera i prof. Gebh. Ecklera, kierownika zajęć i głównego nauczyciela Królewskiego Zakładu Kształcenia Nauczycieli Gimnastyki w Berlinie. Artykuł *Die Jugendspiele im Jordanpark zu Krakau* zawierał 10 stron opisu parku oraz 1 stronę z jego szczegółowym planem.

We wstępie Max Guttmann zauważa, że wiele narodów w ostatnich latach czyni większe niż dotychczas wysiłki na rzecz wychowania fizycznego. Wymienia następnie instytucje zajmujące się wychowaniem fizycznym w poszczególnych państwach: w Anglii działalność „Public Garden Associations” (Towarzystwa Ogrodów Komunalnych), we Francji „Ligue nationale de l'éducation physique” (Narodowa Liga Wychowania Fizycznego). Także na Węgrzech od wielu lat w tamtych czasach odbywały się krajowe imprezy gimnastyczne, objęte szczególnym patronatem ministra edukacji. W Niemczech Guttmann wymienia organizacje takie jak „Zentral-Ausschuss zur Förderung der Jugend- und Volkspiele” (Centralny Komitet na rzecz Wspierania Młodzieżowych i Narodowych Zajęć Sportowych) oraz „Deutschen Turnerschaft” (Niemiecki Związek Gimnastyczny)⁷.

Dalszą część artykułu w całości poświęcił szczegółowemu opisowi Parku Jordana. Odnosząc się do innych tego typu placówek, pisze: „Natomiast w Krakowie, zasłużonym, królewskim mieście, miejscu, gdzie znajduje się Uniwersytet Jagielloński, nastąpił taki rozwój młodzieżowych zajęć sportowych, że trudno znaleźć podobne miejsce gdziekolwiek indziej w Europie”⁸. Następnie informuje czytelnika, że o tym wszystkim możemy przekonać się na własne oczy. Przedstawiony opis placówki świadczy o tym, że Guttmann osobiście obserwował, co dzieje się w parku, dlatego artykuł w pewnych momentach przeradza się w relację reporterską.

Przekaz zaczyna od drogi do parku, podczas której spotyka gromady wesoło rozmawiających chłopców i dziewcząt. Wielu z nich towarzyszą krewni. Liczni spośród chłopców, których widzi, noszą ubrania z szarego płótna, których bluza przypomina te, jakie noszą ułani, jednak mają one niebieskie wyłogi zamiast czerwonych. W końcu autor artykułu po dziesięciu minutach dociera do niewielkiego, ale solidnego mostu, który przerzucony jest nad dopływem Wisły (Rudawą) i prowadzi do Parku Jordana.

W samym parku dochodzi do wielkiego budynku, przed którym młodzież zbiera się na półkolistym miejscu. Wtedy, jak pisze, ku jego zaskoczeniu rozbrzmiewa dźwięk dzwonu! Chłopcy i dziewczęta natychmiast spieszą na zbiórkę i ustawiają się w grupach liczących 15–20 osób. Pojawia się nauczyciel gimnastyki w towarzystwie najlepszych gimnastyków i kierowników zajęć, którzy po otrzymaniu wskazówek kierują się w stronę swoich podopiecznych. Kiedy poszczególne grupy zaopatrzyły się w przyrządy gimnastyczne i sportowe odpowiednie dla danego dnia, na kolejny sygnał następuje odmarsz w kierunku różnych boisk.

⁷ Zob. M. Guttmann, *Die Jugendspiele...*, s. 129–130.

⁸ Tamże, s. 130.

W dalszej części tekstu zwraca uwagę na dużą liczbę boisk w krakowskim parku. Podkreśla z żalem, że w Wiedniu takich nie ma i byłoby miło, gdyby w ogóle w każdym parku było odpowiednie boisko⁹. Następnie informuje o spotkaniu z profesorem Henrykiem Jordanem, który proponuje Guttmannowi obejść park dookoła, aby przyjrzeć się zabawie młodzieży odbywającej się na poszczególnych placach. Opisuje więc kolejno od boiska numer I różnego rodzaju ćwiczenia gimnastyczne (między innymi chodzenie na szrudłach, ćwiczenia na poręczach, koźle, koniu, skoki na dużą wysokość i odległość)¹⁰. Później przygląda się uczniom wyższych klas gimnazjum grającym w lawn-tennis. Następnie zwraca uwagę na dobiegające z dala głośne i radosne okrzyki dzieci. Dźwięki, relacjonuje Guttmann, pochodzą z tak zwanego Labiryntu lub Cudownego Kręgu, który umieszczony jest w niecce i składa się z dwóch ogromnych dróg w kształcie spirali. Stwierdza następnie, że chociaż widowisko to powtarza się codziennie i wielokrotnie, to jednak właśnie to miejsce jest jednym z najbardziej obleganych miejsc, a liczne osoby, które przyglądają się, nie odchodzą dopóki ostatnie dziecko nie opuści szczęśliwie Labiryntu¹¹.

W Parku Jordana dzieci zmieniały boiska i rodzaj ćwiczeń na dźwięk dzwonu. Według Guttmana „widok młodych i wesołych chłopców i młodzieńców, śpiewających imponujące pieśni wojenne, gimnastyczne i marszowe, działa niezwykle kojąco i jednocześnie wywołuje potężne wrażenie”¹².

Następnie opisuje odbywające się na następnych dwóch boiskach wspaniałe gry z piłką, między innymi grę zwaną „Kugelrauben”. Największe zainteresowanie według Guttmana skupia się jednak na wielkim boisku, które położone jest w północnym rogu Parku. Tutaj grali uczniowie wyższych klas szkół średnich w grę rounders (brytyjska gra w rounders, z której wywodzą się baseball i palant) i piłkę nożną bez podnoszenia piłki (*ohne Aufnahmen*)¹³. Na końcu wspomina o grupach, które trenują rzut oszczepem, rzut dyskiem i rzut bumerangiem na wielkich, leżących niedaleko wejścia placach przypominających łąki. Po zakończonych ćwiczeniach młodzież miała zapewnioną darmową kąpiel i w najbardziej obleganych dniach liczba dochodziła do 1200 osób. Guttmann wspomina również w artykule o idei dożywiania w parku (niektóre dzieci otrzymywały przekaz, który uprawniał ich do otrzymania za połowę ceny mleka, kawy i chleba w barze mlecznym znajdującym się w tym samym budynku). W dalszej części tekstu znajduje się opis zajęć wojskowych w parku.

W tekście Guttmann przedstawia trudności, z jakimi spotkał się Henryk Jordan na początku funkcjonowania parku. Jest to opis o tyle ważny, że do tej pory nikt o tym nie wspomina. Wręcz przeciwnie, są opisy o uznaniu i entuzjazmie krakowian. Guttmann relacjonuje to nieco inaczej:

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 131.

¹¹ Tamże, s. 132.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 133.

Tak wspaniała instytucja, która tak wiele oferuje młodzieży i z której młodzież korzysta obficie, nie powstała bez znacznych trudności. Nie dość, że twórca jej spotykał się wszędzie z brakiem zaufania, związanym z projektem utworzenia Parku w Krakowie, będącym dla 75 000 mieszkańców nowością, to jeszcze był on wielokrotnie wyszydzany i traktowany z nienawiścią¹⁴.

Dalej Guttmann informuje, że park nie cieszył się początkowo popularnością wśród dzieci i młodzieży. Dlatego Henryk Jordan zamieścił w prasie krakowskiej dodatkową informację, że każde dziecko, które przyjdzie do parku na ćwiczenia, otrzyma strój gimnastyczny i czapkę całkowicie za darmo. Po tym apelu przyszło około 200 dzieci. Jednak z tej liczby następnego dnia pojawiła się tylko setka, po pozostałych nie było ani śladu, a wraz z nimi zniknęły piękne stroje gimnastyczne. Z tej setki regularnie pojawiających się dzieci, które przyszły na zajęcia sportowe, w lecie następnego roku było nie więcej niż 50. Dlatego Jordan zmienił zasady otrzymywania stroju. W następnych latach zrezygnowano z wręczania stroju gimnastycznego każdej nowej osobie. Taka możliwość pojawiała się dopiero, gdy osoba wzięła udział w zajęciach po raz dziesiąty z rzędu¹⁵. Guttmann wspomina też, że nauczyciele gimnazjów, z bardzo nielicznymi wyjątkami, nie tylko nie wspierali tej patriotycznej sprawy, ale nawet czynili jej przeszkody. Fakt ten nie miał wpływu na dalszą działalność Henryka Jordana i z biegiem czasu zyskiwał on wielu zwolenników.

Następnie Guttmann wymienia osobistości, które poznały idee parku. Byli to między innymi minister edukacji (Unterrichtsminister) dr Gautsch (który wspierał wychowanie fizyczne w Austrii. Minister ten żywo interesował się tą instytucją od momentu jej powstania), arcybiskup Krakowa Dunajewski i namiestnik Galicji hrabia Badenii zaoferowali wszelkie wsparcie tej instytucji, a wiceprezydent galicyjskiej państwowej rady szkolnej (Landeschulrat) dr. Bobrzyński przybywał do Krakowa, by całkowicie incognito obserwować życie i działalność tej instytucji.

W dalszej części artykułu Max Guttmann opisuje zajęcia w dni wolne od pracy, w które to ćwiczyła w parku młodzież rzemieślnicza. Oprócz tego przedstawia grupę wykonującą ćwiczenia wojskowe w sali gimnastycznej: „Są to już osoby dorosłe, które noszą czyste, przylegające do ciała szaro-niebieskie kostiumy, z bronią Werndla na plecach, wykonują oni miarowo liczne ćwiczenia dziarskim krokiem”¹⁶.

Guttmann odnotowuje również, jak podczas jego wizyty w parku w pewnym momencie chcieli wejść do sali, ale drzwi były zamknięte. Dopiero prof. Jordan je otworzył, gdyż osobiście zamknął chłopców razem z nauczycielem, ponieważ mogliby oni uciec od ćwiczeń różnych gam. „Wchodzimy do środka i widzimy gromadę około czterdziestu chłopców, którzy wykonują ćwiczenia w czytaniu i rozpoznawaniu nut zapisanych na tablicy przytwierdzonej do ściany”¹⁷.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 134.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

Interesowały go także statystyki dotyczące frekwencji w parku. Z artykułu możemy się więc dowiedzieć, że z roku na rok w zajęciach brało udział coraz więcej dzieci. W maju 1893 r. dziennie bawiło się w parku 487 chłopców i 291 dziewcząt, czyli przeciętnie 778 dzieci. 17 maja okazał się dniem najwyższej frekwencji – 663 chłopców i 518 dziewcząt, czyli razem 1181 dzieci. Najniższa frekwencja przypadła na 6 maja, wtedy to ćwiczyło 228 chłopców i 123 dziewcząt, czyli ogółem 361 dzieci. Podobne liczby wykazane zostały w pozostałych miesiącach¹⁸. Ta wzorowa placówka była przykładem dla innych nauczycieli z Galicji, którzy odbywali tutaj wizytacje przez 14 dni, aby później wykorzystać u siebie nabyte tu doświadczenia¹⁹.

Dużo miejsca Max Guttman poświęca w tekście idei oszczędzania. Wyróżniające się dzieci za systematyczność i odpowiednie zachowanie w parku otrzymywały na koniec nagrody. Młodzież rzemieślnicza dostawała książeczkę pocztowej kasy oszczędności z małym wkładem pieniężnym. Następnie byli oni zobowiązani przekazać każdej niedzieli sumę odpowiadającą ich możliwościom. Wszystkie książeczki pozostawały w pieczy Jordana. Gdy w końcu praktykant złożył całą kwotę, która była przechowywana w pocztowej kasie oszczędności, wtedy książeczka oszczędnościowa wraz ze strojem przechodziła na własność praktykanta.

W dalszej części artykułu informuje czytelników, kim były osoby prowadzące ćwiczenia w parku. Z informacji, jaką uzyskał: „Większość stanowią słuchacze uniwersytetów. Są to w większości prawnicy, w dalszej kolejności liczni lekarze oraz nieliczni filozofowie”²⁰.

Opis parku przedstawiony przez Guttmanna jest barwny i pełny życia. Podsumowując funkcjonowanie parku, podkreśla, że jest to jedyna taka placówka w Europie. Ponadto zwraca uwagę, że dzięki trosce o zajęcia sportowe w Parku Jordana w Krakowie rozwija się narodowy sport. Dodaje, że opisane tutaj urządzenia mają wpływ, który sięga daleko poza granice tego miasta. Kończąc, wyraża życzenie: „Niech opisana tutaj instytucja, która odpowiada w pełni europejskim stosunkom i duchowi czasu, stanie się przykładem dla wielu naśladowców z pożytkiem dla ludzkości”²¹.

Kolejnym tekstem, który przyczynił się do rozpropagowania Parku Jordana przez Maxa Guttmanna, był 13-stronicowy artykuł o parku wraz ze szczegółowym planem obiektu. Ukazał się w 1908 r. w specjalnym przedruku z „Zeitschrift für Schulgesundheitspflege” (Rocznik XXI). Prof. Max Guttman zamieścił w nim tekst *Troska o kulturę fizyczną w Parku Jordana w Krakowie*²². Artykuł powstał po śmierci Henryka Jordana. Już na początku opisu parku Guttman stwierdza, że jest to jedyny w Europie park poświęcony wychowaniu fizycznemu i doskonaleniu wszystkich mieszkańców. Ważny, jak podkreślał, był fakt, że mógł go odwiedzać każdy, bez względu na pozycję społeczną i wiek.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² M. Guttman, *Die Pflege der Körperkultur...*, s. 1–13.

Początkowy tekst poświęca osobie Jordana, przedstawiając czytelnikom jego krótką biografię. W dalszej części artykułu Guttmann zamieszcza szczegółowy opis parku i jego organizacji, bardzo podobny do jego tekstu z 1894 r. Rycina planu parku jest identyczna. Następnie przechodzi do nowości w parku, które pojawiły się po 1894 r.

Guttmann był przede wszystkim pod wrażeniem zajęć warsztatowych wprowadzonych do parku przez Jordana 1 maja 1906 r. Z samego powyższego faktu Guttmann stwierdza: „Można wywnioskować, iż mamy do czynienia z instytucją, która nigdzie indziej nie powstała”²³. Życzeniem prof. Maxa Guttmanna było, aby każdy kraj, a ściślej każde duże miasto miało podobną instytucję.

W soboty i święta tłum w parku był tak wielki, że przedstawiciele gminy, którzy od 1893 r. zajmowali się utrzymaniem parku, skłaniali się do podwyższenia w te dni opłaty wstępu, aby uniknąć przepełnienia. Guttmann odnotowuje, że tym, co najbardziej zapada w pamięć i wywołuje największe wrażenie, jest widok poszczególnych grup. „Miło jest stojąc na podwyższeniu przy głównym budynku, poddać się urokowi tego jedyne w swoim rodzaju widowiska, które bez wysiłku, a samą swoją bliskością przedstawia sobą taką samą pierwotność, młodzieńczą radość i wesołość”²⁴.

Następnie Guttmann podkreśla wielką rolę ćwiczeń fizycznych w procesie wychowawczym. Już w tamtych czasach w książkach, czasopiśmie fachowych, nawet w dziennikach często można było przeczytać o wysokiej wartości etycznej ćwiczeń fizycznych, zwłaszcza ćwiczeń gimnastycznych, dla kształtowania się charakteru. Dotyczyło to nie tylko poszczególnych osób, ale całych narodów, czego dowodziły liczne przykłady w historii świata.

Przy okazji tego artykułu Guttmann podkreśla, że w Parku Jordana wpływ „w dziedzinie etyki widoczny jest przed naszymi oczami w postaci trzech grup uprawiających sporty, a zwłaszcza we wspólnych ćwiczeniach, do których przywołuje dźwięk dzwonu”²⁵. Według Guttmanna Park Jordana ucieleśnia to, co najdoskonalsze w dziedzinie wychowania fizycznego. Wspomina dalej o innych parkach powstałych na jego wzór, ale tylko Park Jordana miał charakter narodowy. Bawiący się w Parku Jordana byli wychowywani do wytrwałej pracy, rzetelnego wysiłku i ścisłego wykonywania obowiązków. To tutaj (według Guttmanna)

pozwalano rozwijać cnoty obywatelskie, które zwiększają osobistą wartość poszczególnych osób. Tu również pielęgnuje się umiłowanie ojczyzny i ludu, wspiera się dobrobyt narodu i jego dzielność, propaguje się sporty narodowe i higienę praktyczną. Po tym wszystkim należy dodać, że Park Jordana w Krakowie wywiera wpływ sięgający daleko poza granice tego miasta i że jest to praw-

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

dziwie narodowa instytucja pokazująca, że ten najbardziej nowoczesny filantrop sam zbudował sobie najwspanialszy pomnik. Jest uzasadnionym sądzić, że ten żywy pomnik będzie pielęgnowany przez przedstawicielstwo gminy z miłością i pieczołowitością²⁶.

Następnie przechodzi Guttman do szczegółowego opisu poszczególnych boisk i opisu ćwiczeń na nich wykonywanych. Podnosi również kwestię przyszłości parku i możliwości jego powiększenia.

Na końcu podaje przykład Wiednia, że nie może w tym względzie Krakowowi dać się prześcignąć. Niezwykły jubileusz 60-lecia rządów Franciszka Józefa I byłby według Guttmana dobrą okazją, aby uczcić przez założenie jednego lub wielu dużych parków i w ten sposób zostawić potomności wspaniały spadek i by Wiedeń mógł być wzorem jak Kraków.

Porównując opis Parku Jordana przedstawiony przez Guttmana z innymi znanymi opisami, daje się zauważyć kilka różnic. Zdecydowanie w tekście z roku 1894 wymienia więcej rodzajów ćwiczeń gimnastycznych, gier i zabaw, jakie można podjąć w parku. W tym też opisie pojawia się informacja o trudnościach i krytyce działalności Henryka Jordana przez środowisko krakowskie, gdzie w innych opisach parku to nie zostało odnotowane. Również tylko u Guttmana spotykamy się z informacją o znanych ówczesnie osobistościach, którzy wspierali Park Jordana. W znanych dotychczas opisach parku podawana była informacja o osobach prowadzących ćwiczenia w parku, że byli to w większości lekarze lub nauczyciele szkół ludowych. Max Guttman natomiast na pierwszym miejscu wymienia prawników a w dalszej kolejności lekarzy i nielicznych filozofów. W tekstach Guttmana jest skrupulatnie odnotowana frekwencja w Parku w roku 1893. Podaje on tam między innymi, że średnio dziennie w zajęciach uczestniczyło około 700 dzieci. Zgadza się to z innymi opisami, które podają, że w pierwszych latach ćwiczyło około 27 grup dziennie, a każda liczyła do 25 osób. Inaczej ma się z późniejszymi latami, gdzie podawana jest liczba 13 tysięcy, a później nawet 32 tysiące²⁷, jednak Guttman do tego w swoich tekstach się nie odnosi.

Jeśli chodzi o pierwszy tekst, sam Henryk Jordan odniósł się do niego pisząc w jednym z listów do Guttmana:

Czytałem już pewne opisy mojego parku, ale nigdzie indziej nie znalazłem opisu tak ciepłego, szczerego, pięknie napisanego i tak życzliwego względem mojej osoby. Z trudem może sobie Pan wyobrazić, jak bardzo jestem Szanownemu Panu wdzięczny²⁸.

²⁶ Tamże.

²⁷ Zob. H. Smarzyński, *Henryk Jordan – pionier nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce*, Kraków 1958, s. 117.

²⁸ List Henryka Jordana do Maxa Guttmana z dnia 23 czerwca 1894 roku, Jordania-Inne (www.wbc.poznan.pl:62189).

Jordan podkreślał również w nim, że Polacy dopiero zaczynają coś doceniać, gdy usankcjonuje to zagranica. Dlatego tak ważne dla Jordana było uznanie, jakie Guttmann wyrażał w artykule zarówno dla funkcjonowania parku, jak i jego osoby.

Podsumowując oba artykuły, należy bardzo mocno podkreślić, że Max Guttmann poprzez nie w dużym stopniu rozpropagowywał idee Henryka Jordana na naszym kontynencie. Brak tych doniesień w dotychczasowych opracowaniach dotyczących Parku Jordana może świadczyć o luce w badaniach na ten temat. O ile publikacje związane z postacią Jordana na wszelkie sposoby podkreślają jego wielkie zasługi na polu wychowania fizycznego na ziemiach polskich, to śladowo pojawiają się wzmianki na temat jego wkładu w rozwój wychowania fizycznego w Europie. W jednym z listów z 15 maja 1906 roku Guttmann wspomina, jak wielkie wrażenie na cesarzu Austrii i ministrze nauki wywarł plan parku: „W sobotę 12-go bieżącego miesiąca. Jego Cesarska Wysokość, Arcyksiążę Leopold Salvator i Minister Nauki [Unterrichtsministerium] Baron Bienerth zapoznali się z Pana planem i byli zaskoczeni, że takie wspaniałe dzieło znajduje się w Krakowie. Arcyksiążę pytał dwa razy, czy naprawdę znajduje się ono w Krakowie”²⁹.

W innym miejscu, pisząc do Eugeniusza Piaseckiego na temat swojej korespondencji z Jordanem, informuje go:

Niestety, zginęło mi wiele listów. Jednak jeszcze mam w swoim posiadaniu niektóre z nich i proszę w drodze wyjątku pozwolić mi przysłać je Panu. Krajowy Inspektor Szkolny (Landes-Schul-Inspektor), doktor Opuszinski, przeczytał je w oryginale i może udzielić Panu informacji w sprawie tych listów. Uważał, że te listy powinny zostać udostępnione w polskim muzeum, ponieważ „hofrat Jordan jest częścią historii”³⁰.

Dlatego istnieją przesłanki, by twierdzić, że do dziś na polu wychowania fizycznego nie doczekaliśmy się tak wielkiego autorytetu, jakim wtedy dla zagranicy był Henryk Jordan. Wizyty zaś gości z innych państw powinny skłonić nas do dalszych badań na temat, między innymi gdzie w Europie realizowano idee jordanowskie. Czy może na wzór Parku Jordana istniały podobne placówki w Europie? U Henryka Smarzyńskiego spotykamy się jedynie z lakoniczną informacją, że istniały takie parki w Wiedniu, Bernie w Szwajcarii i Francji³¹. Dlatego, opierając się na obecnie dostępnych źródłach historycznych, można by było jeszcze dokładniej opracować ten temat, co wzbogaciłoby niewątpliwie to zagadnienie.

²⁹ List Maxa Guttmanna do Henryka Jordana z 15 maja 1906 roku, Jordaniana-Inne (www.wbc.poznan.pl:62189).

³⁰ List Maxa Guttmanna do Eugeniusza Piaseckiego z 8 grudnia 1910 roku, Jordaniana-Inne (www.wbc.poznan.pl:62189).

³¹ H. Smarzyński, *Henryk Jordan...*

Bibliografia

A. Źródła

Źródła archiwalne

- Archiwum Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, <http://www.wbc.poznan.pl/publication/45437>.
- List Henryka Jordana do Maxa Guttmanna z dnia 23 czerwca 1894 roku, Jordania-Inne (www.wbc.poznan.pl:62189).
- List Maxa Guttmanna do Henryka Jordana z 15 maja 1906 roku, Jordania-Inne (www.wbc.poznan.pl:62189).
- List Maxa Guttmanna do Eugeniusza Piaseckiego z 8 grudnia 1910 roku., Jordania-Inne (www.wbc.poznan.pl:62189).

Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Stolper P., Schlesische Zeitung, „Der Jordanpark in Krakau”, nr 151, Breslau, Sonntag, den 1. März 1903, sygn. GSL-PP31292IV, sygn. mikrofilmu: Mf 5673.

Archiwum Austriackiej Narodowej Biblioteki w Wiedniu.

Das interessante Blatt, „Krakauer Universitätsprofesor gestor-ben”, nr 23, Wien, 6 Juni 1907.

B. Literatura

- Guttmann M., *Die Jugendspiele im Jordanpark zu Krakau*, „Monatschrift für das Turnwesen”, XIII Jahrgang, Berlin Mai 1894, Heft 5.
- Guttmann, *Die Pflege der Körperkultur im Jordanpark zu Krakau*, „Zeitschrift für Schulgesundheitspflege”, Hamburg 1908.
- Jacko M., *Krakowski Park dra Henryka Jordana w relacjach prasy niemieckojęzycznej z lat 1890–1908. Rekonesans badawczy*, „Studies in Sport Humanities” nr 16, AWF Kraków 2014.
- Jacko M., *Wiedeński profesor Max Guttmann jako propagator krakowskiego Parku dr Henryka Jordana. Rekonesans badawczy*, [w:] M. Zowisło, J. Kosiewicz (red.), *Sport i Turystyka w zwierciadle wartości społecznych*, Kraków 2015.
- Smarzyński H., *Henryk Jordan – pionier nowoczesnego wychowania fizycznego w Polsce*, Kraków 1958.

Abstract

Viennese professor Max Guttmann's articles on Krakow's Dr. Henry Jordan Park

Summary

Max Guttmann was a person who promoted the idea of Krakow's Dr. Henry Jordan Park on the European continent. In 1894 in the magazine "Monatschrift für das Turnwesen" was published a comprehensive text *Youth's Fun and Games in Jordan Park (Die Jugendspiele im Jordanpark zu Krakau)* and in 1908 in "Zeitschrift für Schulgesundheitspflege" text *Concern for physical culture in Jordan Park in Krakow (Die Pflege der Körperkultur im Jordanpark zu Krakau)*. Max Guttmann was the author of both of them. The article discusses both publications and compares them with other descriptions of the park.

Keywords: physical education, Jordan Park, Henry Jordan, Max Guttmann